

Drzewa i krzewy wokół budynku szkolnego

**„Człowiek jest powołany do tego,
aby być roztropnym
i odpowiedzialnym gospodarzem
w świecie natury,
a nie bezmyślnym niszczycielem.”**

Jan Paweł II

Nasza szkoła – Szkoła Podstawowa nr 9 im. Jana Pawła II w Ełku „ tonie” w zieleni. Jest to ogromną zasługą kierownika administracyjnego **pana Adama Zawadzkiego**, który sprowadził i posadził wiele drzew i krzewów. Ma tzw. ”dobrą rękę” do roślin (i do zwierząt także. Patrz – aktualności „Niezwykłe spotkanie z zajaczkami”). Czego dotknie, to rozwija się wspaniale.

Nasze oczy radują cudowne modrzewie, srebrne świerki, daglezie, delikatne brzoźki, subtelne jarzębiny czy przepiękne krzewy jałowca płozącego i kolumnowego oraz pigwowce. Cieszymy się, że mamy takiego miłośnika przyrody w naszej szkole.

8 października 2009 roku uczniowie klasy III a integracyjnej rozpoznawali drzewa i krzewy rosnące przed budynkiem szkolnym. Naczelnym celem jesiennej wycieczki było budowanie więzi emocjonalnej dziecka z przyrodą oraz poznawanie jej wszystkimi zmysłami: wzrokiem, dotykiem , węchem, a nawet smakiem. Na podstawie przewodników: „ Świat roślin skał i minerałów” – Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne,, albumu „Leśne przygody”- DeAgostini, książki „Poznaję świat” – Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, plansze z drzewami iglastymi i liściastymi, uczniowie utrwalili najczęściej spotykane gatunki drzew i krzewów rosnących przed budynkiem szkolnym. Klon w tym dniu mienił się złotem i purpurą w jesiennym słońcu. Zebraliśmy jego liście i udekorowaliśmy klasę jesiennymi bukietkami . Na zajęciach lekcyjnych trzecioklasiści pisali prace twórcze na temat „ **Jestem jesiennym listkiem...**”, w grupach wykonali jesiennie drzewka: jarzębiny, dębu , sosny i świerku wykorzystując m.in. stare gazety, w zeszytach opisali drzewko jarzębiny. Porównywaliśmy wielkość liści, omawialiśmy budowę rośliny, układaliśmy zadania tekstowe na porównywanie różnicowe i ilorazowe. Jestem dumna z prac literackich i plastycznych moich uczniów. Wszystkie zajęcia kształtowały u dzieci właściwy stosunek do świata roślin. A sprawiła to jesienna wycieczka przed budynek szkolny. Przyroda jest piękna i należy ją szanować!

Jestem listkiem dębu

mam zielony garniturek
ciemniejszy niż ogórek.

Mam przyjaciół żółdzi,
któryś tam z wiatrem pędzi.
Jesienią na ziemię spadamy
i czasem w zielone gramy.

Mieszkamy w wielkim domu,
nie damy się nikomu.
Razem tańczymy i się bawimy,
a wieczorem układamy rymy.

Dzieci lubią zbierać żołądźcie,
zwierzątka i ludziki stoją wszędzie.
Mam na nazwisko Dąbkowski
i lubię język włoski.

Mateusz Dąbkowski

Jestem listkiem klonu. Na wiosnę
byłem małym pączkiem, stawałem się
coraz większy i większy, aż stałem się
pięknym listkiem. Jesienią przybrałem
żółte i czerwone barwy.

Marzę, aby odbyć wielką wyprawę
w nieznane Mój najlepszy przyjaciel Nosek
chce wybrać się ze mną.

Właśnie powiał silny wiatr i strącił mnie z drzewa.

- Och, już spadam. Nosku lecimy!

Lecieliśmy przez las, ludzkie osiedla,
miasta, aż nagle zauważyłem dobre
miejsce do lądowania.

- Nosku, tu jest najlepsze miejsce do
wykietkowania! – krzyknąłem.

- Masz rację, ląduję – odpowiedział.

- Cześć Nosku, ja muszę lecieć w dalszą drogę .

- Cześć , życzę tobie miłej podróży!

Wirowałem w powietrzu, tańczyłem.
Upadłem obok brzozy. Zostaliśmy przyjaciółmi.

.

Julia Wysocka

Jestem listkiem dębu, listkiem już dorosłym.
Mam brązowe spodnie i bluzkę. Mieszkam na
najwyższym piętrze drzewa. Żołędzie dawno
opadły i ja szykuję się do odlotu. Ojej już spadam!
Wiruję, robię fikołki, salta i krzyczę co sił płucach.
Już nie będę chronił drzewa przed zimnem,
ale będę chronił małe roślinki. Razem z braćmi
zrobimy im miękką kołderkę.

Dawid Kular

Opracowała – Wiesława Jurewicz

















które zostają utworzone przez dodanie przyrostków :
"-szy", "-ejszy" np. większy, mniejszy,
najlepszy najłatwiejszy.

litera "z" je
i nie oz

